

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis SO del. Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 marca 2013 r., sygn. akt I C 421/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1) uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...):

a) umowę sprzedaży zawartą w dniu 16 grudnia 2008 roku przed notariuszem M. P. w Kancelarii Notarialnej w M., repertorium (...) numer (...), mocą której W. M. i D. M. przenieśli na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w T. numer (...) oraz własność nieruchomości objętych księgami wieczystymi Sądu Rejonowego w T. o numerach (...), (...), (...), (...), (...), (...),

b) umowę przeniesienia własności zawartą w dniu 26 stycznia 2009 roku przed notariuszem M. P. w Kancelarii Notarialnej w M., repertorium (...) numer (...), na mocy której W. M. i D. M. przenieśli na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. własność nieruchomości objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w T. numer (...),

- c) umowę przeniesienia prawa użytkowania wieczystego zawartą w dniu 16 lutego 2009 r. przed notariuszem M. P. w Kancelarii Notarialnej w M., repertorium (...) numer (...), na mocy której W. M. i D. M. przenieśli na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w T. numer (...), prawo wieczystego użytkowania nieruchomości objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w T. numer (...), udział w wysokości 1/2 części w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w T. numer (...),
- d) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży samochodu osobowego M. (...) nr silnika (...), nr nadwozia (...), rok produkcji 2002 za kwotę 98.500 zł – udokumentowanej fakturą VAT z dnia 30.12.2008 r., nr (...),
- e) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży samochodu osobowego M. (...), nr podwozia (...), rok produkcji 2004, za kwotę 140.000,00 zł, - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- f) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- g) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- h) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- i) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- j) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł, - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...);
- k) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- l) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr(...),
- m) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- n) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),

- o) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży ciągnika siodłowego (...), rok produkcji 2004, nr podwozia (...), za kwotę 59.170,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- p) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy (...), rok produkcji 2006, nr seryjny/ramy (...), za kwotę 42.700,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...),
- q) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży samochodu osobowego M. (...), nr podwozia (...), rok produkcji 2006, za kwotę 130.00,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 31.01.2009 r., nr (...) i fakturą korygującą (...),
- r) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy ciężarowej (...), nr podwozia (...), za kwotę 73.200,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 16.02.2009 r., nr (...),
- s) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży wózka widłowego(...), rok produkcji 2007, za kwotę 36.600,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 26.02.2009 r., nr (...),
- t) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy ciężarowej (...), nr ident. (...), za kwotę 150.060,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 26.02.2009 r., nr (...)i notą korygującą (...),
- u) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży ciągnika siodłowego (...), nr podwozia (...), rok produkcji 2004, za kwotę 59.170,00 zł – udokumentowaną fakturą VAT z dnia 26.02.2009 r., nr(...),
- v) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży ciągnika siodłowego (...), nr podwozia (...), rok produkcji 2004, za kwotę 59.170,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 26.02.2009 r., nr (...),
- w) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży samochodu osobowego M. (...), nr nadwozia: (...), rok produkcji 2004, za kwotę 15.000,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 27.02.2009 r., nr (...),
- x) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży samochodu osobowego F. (...), nr nadwozia: (...), rok produkcji 2005, za kwotę 5.000 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 27.02.2009 r., nr (...);
- y) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy ciężarowej (...), nr ident. (...), rok produkcji 2008, za kwotę 114.680,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 06.03.2009 r., nr (...);
- z) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy ciężarowej (...), nr ident. (...), rok produkcji 2008, za kwotę 114.680.00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 06.03.2009 r., nr (...);
- aa) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy ciężarowej (...), nr (...), rok produkcji 2008, za kwotę 114.680,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 06.03.2009 r., nr (...);

bb) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy ciężarowej (...), nr ident. (...), rok produkcji 2009, za kwotę 114.680,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 06.03.2009 r., nr (...);

cc) zawartą pomiędzy W. M. jako sprzedającym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako kupującym umowę sprzedaży naczepy ciężarowej (...), nr ident. (...), rok produkcji 2008, za kwotę 114.680,00 zł - udokumentowaną fakturą VAT z dnia 06.03.2009 r., nr (...),

- a to w celu zaspokojenia wierzytelności wynikających z tytułów wykonawczych wystawionych przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) numer : (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...);

2) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 100.000 (sto tysięcy) złotych z tytułu kosztów sądowych;

3) zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych z tytułu kosztów procesu;

II. oddala apelację pozwanej;

III. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 100.000 (sto tysięcy) złotych z tytułu opłaty od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony;

IV. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w Katowicach 100.000 (sto tysięcy) złotych z tytułu opłaty od kasacji, od uiszczenia której powód był zwolniony;

V. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
----------------------	------------------	----------------------------

IACa 832/15

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w (...) wniósł o uznanie za bezskuteczne wobec niego czynności prawnych dokonanych między jego dłużnikiem W. M. (sprzedającym), a pozwanym - (...) sp. z o.o. w T. (kupującym) w postaci zawartych w formie aktu notarialnego umów, których przedmiotem były prawa użytkowania wieczystego i własności nieruchomości szczegółowo opisanych w pozwie. Do zawarcia kwestionowanych czynności doszło w okresie od połowy grudnia 2008 r. do połowy lutego 2009 r.. W uzasadnieniu żądania powód podał, że W. M. posiada zaległości podatkowe z tytułu niezapłaconych podatków za lata 2008-2010 w kwocie 2. 821.762,85 zł, których nie uiścił mimo pełnej świadomości ich istnienia i wysokości. W związku z tym organ egzekucyjny – Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w (...) wszczął przeciw niemu egzekucję na podstawie administracyjnych tytułów wykonawczych. Egzekucja okazała się bezskuteczna wobec braku majątku. Następnie wobec zbiegu egzekucji administracyjnej z sądową, egzekucję przejął komornik, która również okazała się bezskuteczna. W trakcie poszukiwania majątku ustalono, że od grudnia 2008 r. do października 2009 r. dłużnik dokonał sprzedaży pozwanej spółce wymienionych w pozwie praw do nieruchomości. Prezesem zarządu pozwanej spółki jest żona dłużnika, on sam zaś był jej udziałowcem i członkiem zarządu, nadto utrzymywał stałe stosunki gospodarcze z pozwaną spółką. Uprawdopodobniając przesłanki skargi pauliańskiej powód wskazał, że na skutek powyższych czynności dłużnik stał się niewypłacalny, bowiem pozbył się majątku podlegającego egzekucji, czego dowodzi bezskuteczność egzekucji. Nadto okoliczności sprawy pozwalają na twierdzenie, że strona pozwana wiedziała o możliwym pokrzywdzeniu przyszłego wierzyciela – powoda.

W toku procesu powód rozszerzył żądanie pozwu, wnosząc o uznanie za bezskuteczne dalszych czynności, których przedmiotem była sprzedaż określonych ruchomości przez dłużnika na rzecz pozwanej spółki.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, że powód nie udowodnił istnienia przesłanek warunkujących możliwość skorzystania z ochrony paulińskiej, a mianowicie nie wykazała przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela poprzez dokonane czynności prawne dłużnika, jak również skutku tych czynności polegającego na niewypłacalności lub ograniczeniu wypłacalności dłużnika. Ponadto nie wykazała świadomości, a tym bardziej zamiaru działania dłużnika z pokrzywdzeniem obecnych lub przyszłych wierzycieli.

Zaskarżonym wyrokiem z 19 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach częściowo uwzględnił żądanie pozwu i uznał część zakwestionowanych czynności prawnych za bezskuteczne wobec powoda celem udzielenia mu ochrony poprzez umożliwienie zaspokojenia części jego wierzytelności szczegółowo opisanych w wyroku. W pozostałej części powództwo zostało oddalone, a koszty procesu zostały wzajemnie zniesione. Nakazano też pobranie od pozwanej opłaty kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następująco ustalonego stanu faktycznego:

Dłużnik W. M. prowadził działalność gospodarczą polegającą na transporcie drogowym towarów. Działał pod firmą (...). Siedzibą przedsiębiorstwa była nieruchomość stanowiąca jednocześnie miejsce zamieszkania dłużnika i jego rodziny. W okresie od 8.02.2002 r. do 28.03.2006 r. dłużnik był również udziałowcem i członkiem zarządu pozwanej spółki. W dniu 22.03.2006 r. dłużnik sprzedał swoje udziały żonie D. M. i synowi J. M.. Następnie w dniu 28.03.2006 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki odwołało dłużnika i J. G. z funkcji członków zarządu, a na członka zarządu – prezesa zarządu powołało D. M., która nadal pełni tę funkcję. Obecnie udziałowcami pozwanej są dzieci dłużnika: J. M. i A. M..

Relacje dłużnika z dziećmi były złe już od roku 2000 r.. Konflikty występowały też między małżonkami M.. Pomimo tego w 2000 r. dłużnik sporządził testament notarialny, w którym powołał do spadku swoją żonę, a córkę A. U. z domu M. wydziedziczył. Natomiast w roku 2003 r. dłużnik i jego żona darowali córce A. nieruchomość położoną w (...) przy ul. (...). Z kolei aktem notarialnym z dnia 27.02.2009 r., rep. (...), małżonkowie W. i D. M. ustanowili w swym małżeństwie rozdzielność majątkową.

D. M. pomagała swemu mężowi w prowadzeniu jego działalności, a kiedy została prezesem pozwanej spółki zlecała przedsiębiorstwo męża usługi transportowe. W 2009 r. pozwana spółka zawarła z dłużnikiem umowę najmu placu postojowego. Ponadto od 2009 r. aż do stycznia 2013 r. dłużnik był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku operatora wózka widłowego. W rzeczywistości pracował tam bardzo krótko, ponieważ zaczął chorować. W zamian za zatrudnienie dłużnika w pozwanej spółce, jego matka darowała swym wnukom, a dzieciom dłużnika, łącznie kwotę ponad 100.000 złotych.

Dłużnik oraz jego żona w okresie od 16.12.2008 r. do 16.02.2009 r. zawarli z pozwaną spółką cztery umowy sprzedaży:

- w dniu 16.12.2008 r. umowę obejmującą prawo użytkowania wieczystego gruntu wraz z zabudowaniami, objętego księgą wieczystą (...), oraz umowę obejmującą prawo własności nieruchomości objętych księgami wieczystymi (...)
- w dniu 26.01.2009 r. umowę obejmującą prawo własności nieruchomości, objętej księgą wieczystą (...)
- w dniu 16.02.2009 r. umowę obejmującą prawo użytkowania wieczystego gruntu, objętego księgami wieczystymi (...).

W związku z wymienionymi umowami dłużnik wystawił pozwanej spółce trzy faktury VAT na łączną kwotę 12.533.000 złotych, przy czym transakcja objęta aktem notarialnym z 16.12.2008 r., była opodatkowana 22% podatkiem VAT w kwocie 2.162.600 złotych. Fakturę z tytułu tej umowy dłużnik wystawił w dniu 29.12.2008 r. tj. w dniu, w którym według umowy sprzedaży zobowiązał się wydać nieruchomość pozwanej spółce. Z tytułu powyższych transakcji pozwana spółka uiszczała w dniu 27.03.2009 r. kwotę 2.000.000 złotych oraz kwotę 2.318.048,40 Euro. Zbyte pozwanej

nieruchomości objęte aktem notarialnym z 16.12.2008 r., były obciążone hipotekami na rzecz Banku (...) S.A. we W. (obecnie (...) Bank (...) S.A w G.). W dziale IV księgi wieczystej (...) wpisana była hipoteka umowna łączna kaucyjna do sumy 3.069.000 złotych, tytułem zabezpieczenia kredytu obrotowego w rachunku bieżącym w wysokości 2.000.000 złotych podlegającego spłacie - według wpisu w dacie zawierania umowy – w terminie do dnia 30.10.2008 r., a w działach IV ksiąg wieczystych nr (...) wpisana była hipoteka umowna łączna kaucyjna do sumy najwyższej 15.200.000 złotych tytułem zabezpieczenia kredytu podlegającego spłacie w terminie do dnia 25.09.2013 r..

W dniu 12.06.2009 r. (...) Bank (...) S.A w G. wydał dwa zaświadczenia, z których wynika że wszystkie zobowiązania dłużnika z tytułu kredytu inwestycyjnego w wysokości 8.676.057 złotych tj. 2.563.846,63 Euro oraz z tytułu kredytu obrotowego w rachunku bieżącym w wysokości 2.000.000 złotych zostały spłacone w dniu 26.03.2009 r., w związku z czym wygasły wszystkie zabezpieczenia prawne, w tym hipoteki na nieruchomościach. Według stanu na dzień 28.07.2011 r. hipoteki w księgach wieczystych nieruchomości nie były wykreślone, poza księgą (...).

Oprócz wyżej opisanych nieruchomości w okresie od 30.12.2008 r. do 6.03.2009 r. dłużnik zbył pozwanej również 26 nieruchomości w postaci samochodów osobowych, naczep ciężarowych i ciągników widłowych, a także sprzęt biurowy. Z tytułu tych transakcji dłużnik wystawił pozwanej faktury VAT, a należności z nich przeznaczył na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup tych nieruchomości.

W. M. jest dłużnikiem powoda z tytuł niezapłaconych podatków za lata 2008-2010 i należność z tego tytułu wynosi 2.821.762,85 złotych. Zaległości podatkowe zostały objęte wystawionymi przez powoda skarbowymi tytułami wykonawczymi, wydanymi w okresie od maja 2009 r. do marca 2010 r. na podstawie złożonych przez dłużnika zeznań i deklaracji podatkowych. Wystawiono poniższe tytuły wykonawcze:

1. (...) podatek VAT za grudzień 2008 r.,
2. (...) podatek VAT za styczeń 2009 r. (w tym z tytułu sprzedaży nieruchomości objętych aktem notarialnym z 16.12.2008 r., rep.(...)),
3. (...) podatek VAT za luty 2009 r.,
4. (...) podatek VAT za luty, marzec, maj 2009 r.,
5. (...) podatek VAT za marzec 2009 r.,
6. (...) podatek VAT za kwiecień 2009 r.,
7. (...) podatek VAT za maj 2009 r.,
8. (...) podatek VAT za czerwiec 2009 r.,
9. (...) podatek VAT za lipiec, sierpień 2009 r.,
10. (...) podatek VAT za marzec 2010 r.,
11. (...) odsetki od podatku naliczonego za kwiecień, maj czerwiec, lipiec 2008 r. w wysokości 19% pobieranego od dochodów z poza rolniczej działalności gospodarczej,
12. (...) odsetki od podatku naliczonego za sierpień, wrzesień 2008 r. w wysokości 19% pobieranego od dochodów z poza rolniczej działalności gospodarczej,
13. (...) podatek za rok 2008 r. w wysokości 19% pobieranego od dochodów z poza rolniczej działalności gospodarczej,
14. (...) podatek dochodowy od osób fizycznych za kwiecień wrzesień październik 2009 r.,

15. (...) podatek dochodowy od osób fizycznych za maj czerwiec lipiec sierpień 2009 r.,

16. (...) podatek dochodowy od osób fizycznych za listopad, grudzień 2009 r..

Na podstawie tytułu wykonawczego (...) komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym K. w K. prowadził przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne, sygn. akt (...), które jednak okazało się bezskuteczne, o czym komornik zawiadomił wierzyciela w dniu 14.12.2009 r.. Z protokołu o stanie majątkowym dłużnika spisanego przez poborcę podatkowego w dniu 19.11.2009 r. wynika, że dłużnik złożył wniosek o ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwa (...), a wszystkie środki trwale zostały zajęte przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla W. w dniach 29.05.2009 r. i 23.09.2009 r.. Dłużnik nie posiadał innych ruchomości i nieruchomości mogących podlegać egzekucji, a sam był już wówczas zatrudniony w pozwanej spółce jako operator wózków widłowych z wynagrodzeniem 1200 złotych brutto.

Decyzją powoda z dnia 20.11.2008 r. dłużnik uzyskał rozłożenie na raty zaległości podatkowej w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok 2007, w wysokości 193.098 złotych wraz z należnymi odsetkami oraz rozłożenie na raty należnych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych za okres od kwietnia do września 2008 r. w łącznej wysokości 155.372 złotych wraz z należnymi odsetkami. W postępowaniu dotyczącym wydania tej decyzji dłużnik był reprezentowany przez pełnomocnika żonę D. M.. Decyzją z tego samego dnia powód wyraził również zgodę na ograniczenie wysokości zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych do zaliczek należnych za okres od stycznia do września 2008 r., dzięki czemu dłużnik uzyskał zwolnienie z obowiązku zapłaty zaliczek za październik, listopad i grudzień 2008 r. w kwotach po 25.950 złotych.

Pismem z dnia 5.05.2009 r., w odpowiedzi na upomnienie powoda z 9.04.2009 r. w sprawie uregulowania podatku VAT za styczeń i luty 2009 r., dłużnik zwrócił się o rozłożenie należności na raty, motywując wniosek trudną sytuacją na rynku w zakresie usług transportowych. W okresie od 1.01.2009 r. do 08.08.2011 r. dłużnik wpłacił na poczet swych zobowiązań wobec powoda kwotę 187.348 złotych, na poczet zobowiązań wobec Urzędu Miasta T. kwotę 27.307,78 złotych, a na rzecz ZUS kwotę 82.658,29 złotych. Płacił również inne zobowiązania.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie przedstawionych w toku procesu dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony, a nadto zeznań świadków: A. M. i W. M. oraz zeznań osób reprezentujących pozwaną spółkę: J. M. i D. M..

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wyjaśnił przesłanki udzielenia wierzycielowi ochrony poprzez uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, wynikające z art. 527 k.c. oraz art. 530 k.c.. Wskazano, że niewypłacalność, o której mowa w art. 527 § 2 k.c., to niemożność spełnienia świadczenia przez dłużnika, wynikająca z braku środków finansowych na zaspokojenie wierzytelności w chwili żądania zaspokojenia. Niemożność ta oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Innymi słowy stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje utrudnienie i odwleczenie zaspokojenia (por. wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00 - Lex nr 53110). Jednocześnie zaznaczono, że o uwzględnieniu skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Pokrzywdzenie wierzyciela powstaje zaś na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Przesłanka pokrzywdzenia musi istnieć w czasie wystąpienia z powództwem pauliańskim i w trakcie procesu aż do jego zakończenia. Niewypłacalność dłużnika badana jest nie w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej, a w chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją paulińską. Dokonanie zaskarżonej czynności i stan niewypłacalności muszą pozostawać ze sobą w związku. I choć nie jest to związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., to jednak czynność prawna musi stanowić warunek nieodzowny stanu niewypłacalności.

Za bezsporne uznano, iż powodowi przysługują wobec dłużnika wymagalne wierzytelności objęte wyżej opisanymi tytułami wykonawczymi. Bezspornym było również, że w okresie od 16.12.2008 r. do 6.03.2009 r. doszło do czynności prawnych pomiędzy dłużnikiem, a pozwaną spółką w postaci umów sprzedaży ruchomości i nieruchomości, przy

czym dochodzone przez powoda wierzytelności obejmują m.in. podatek VAT, którego obowiązek uiszczenia powstał na skutek dokonania zaskarżonych czynności. Podkreślono, że w tych przypadkach nie istnieje związek pomiędzy dokonaniem zaskarżonych czynności a niewypłacalnością dłużnika z tytułu należnego od tych czynności podatku VAT tego rodzaju, że gdyby dłużnik nie dokonał zaskarżonych czynności, to wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie. W tych przypadkach wierzytelność powstała bowiem dopiero na skutek dokonania zaskarżonych czynności. Zatem gdyby dłużnik ich nie dokonał, wierzytelności powoda z tytułu podatku VAT w ogóle by nie powstały.

Po przeprowadzeniu analizy wystawionych przez powoda tytułów wykonawczych oraz daty, w których zostały dokonane poszczególne czynności prawne, Sąd pierwszej instancji przyjął, że:

- w dniu 26.01.2009 r. istniała wierzytelność powoda objęta tytułem wykonawczym (...), obejmującym podatek VAT za grudzień 2008 r.
- w dniu 31.01.2009 r. istniała wierzytelność powoda objęta w/w tytułem wykonawczym oraz tytułem (...), obejmującym podatek VAT za styczeń 2008 r. w zakresie należności głównej 2.162.600 złotych z odsetkami
- w dniach: 16.02.2009 r., 26.02.2009 r. i 27.02.2009 r. istniała wierzytelność powoda objęta w/w tytułami wykonawczymi w całości
- w dniu 6.03.2009 r. istniała wierzytelność powoda objęta w/w tytułami wykonawczymi oraz tytułem (...), obejmującym podatek VAT za luty 2009 r..

Natomiast odnosząc się do wierzytelności objętych tytułami wykonawczymi (...), (...), obejmującymi odsetki od podatku naliczonego od dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej za okres od kwietnia do września 2008 r., Sąd okręgowy wskazał, że trudno stwierdzić, czy wierzytelności te istniały, a jeżeli tak w to jakim zakresie, w dacie dokonywania zaskarżonych czynności prawnych, ponieważ nie wiadomo za jaki okres odsetki te zostały naliczone, a tym samym kiedy zobowiązanie z tytułu odsetek powstało.

Z kolei odnośnie do podatku VAT należnego z tytułu sprzedaży ruchomości, Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że zgodnie z art. 19 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług (DZ. U. 2011.177.1054), jeżeli dostawa towaru lub wykonanie usługi powinny być potwierdzone fakturą, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wystawienia faktury, nie później jednak niż w 7 dniu, licząc od dnia wydania towaru lub wykonania usługi. Natomiast odnośnie do podatku VAT z tytułu transakcji objętej aktem notarialnym z 16.12.2008r., rep.(...), zastosowanie miał przepis art. 19 ust. 10 w/w ustawy, zgodnie z którym w przypadku dostawy towarów, której przedmiotem są lokale i budynki, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą otrzymania całości lub części zapłaty, nie później jednak niż 30 dnia, licząc od dnia wydania. Dłużnik otrzymał zapłatę w marcu 2009 r., a w akcie notarialnym termin wydania nieruchomości wyznaczono na dzień 29.12.2008 r., dlatego obowiązek podatkowy dłużnika powstał 28.01.2009 r..

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy przyjął, że w dacie dokonania czynności prawnej objętej aktem notarialnym z 16.12.2008 r., rep. (...), wierzytelności objęte wystawionymi przez powoda tytułami wykonawczymi jeszcze nie istniały, a czynność tę jako dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela należało rozpatrywać jedynie w odniesieniu do wierzytelności przyszłych (z wyłączeniem podatku VAT z niej wynikającego), podobnie jak pozostałe czynności w odniesieniu do wierzytelności stwierdzonych niewymienionymi wyżej tytułami wykonawczymi.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód wykazał, iż w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską i w toku trwania niniejszego procesu dłużnik był niewypłacalny, gdyż nie posiadał już żadnego majątku podlegającego egzekucji. Skoro niewypłacalność dłużnika badana jest w chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją paulińską, nie miały znaczenia twierdzenia pozwanej spółki, iż pomimo dokonania zaskarżonych czynności powód mógł zaspokoić się z pozostałych składników majątku dłużnika, a zaspokojenia nie uzyskał tylko dlatego, że nie wszczął egzekucji w odpowiednim czasie. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ma znaczenia dodatni wynik rachunku zysków i strat (bilans), czy istnienie majątku dłużnika, z którego nie można ściągnąć należności, tylko realna szansa (możliwość) zaspokojenia wierzyciela. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy pominął w ustaleniach powyższe okoliczności oraz dowody w postaci

zestawienia obrotów i sald na koncie dłużnika za grudzień 2008 r., styczeń 2009 r., luty 2009 r., marzec 2009 r. oraz listy środków trwałych dłużnika na dzień 31.01.2009 r. i 31.03.2009 r., mające wskazywać na możliwość zaspokojenia się powoda.

Odwołując się do poglądów doktryny i judykatury Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że nie każda będąca przedmiotem skargi pauliańskiej czynność prawna, powodująca zmniejszenie majątku dłużnika, może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który znajduje się w jego majątku lub został wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli. Ponadto wskazano, że wprawdzie dłużnik co do zasady ma prawo wyboru wierzyciela, którego chce zaspokoić, (o ile w wypadku wielości wierzycieli przepisy nie przewidują szczególnej kolejności ich zaspokojenia), to jednak w pewnych przypadkach dokonanie takiego wyboru może być przedmiotem opartego na art. 527 § 1 k.c. zarzutu pokrzywdzenia innych wierzycieli. Będzie tak między innymi wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do jego uprzywilejowania kosztem pozostałych wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., II CK 225/05, niepubl.).

W ocenie Sądu pierwszej instancji zaskarżone czynności, jakkolwiek odpłatne, należało zatem uznać za czynności dokonane z pokrzywdzeniem powoda, ponieważ cenę uzyskaną z tytułu sprzedaży nieruchomości dłużnik przeznaczył w całości na zaspokojenie niewymagalnych jeszcze wierzytelności (...) Banku, arbitralnie uprzywilejowując w ten sposób wymieniony Bank kosztem powoda, mającego w chwili dokonywania spłaty zobowiązań kredytowych już wymagalne wierzytelności wobec dłużnika. Z kolei kwoty uzyskane ze sprzedaży ruchomości dłużnik przeznaczył na spłatę kredytu zaciągniętego na ich zakup, przy czym pozwana spółka nie wykazała, aby były to wierzytelności wymagalne.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalone w sprawie okoliczności pozwalają również uznać, iż dokonując zaskarżonych czynności dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wyjaśniono, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji. Poza tym do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 §1 k.c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy dłużnik już w roku 2007 miał problemy z wywiązywaniem się ze swych zobowiązań podatkowych, a w roku 2008 także z terminowym spłacaniem kredytu inwestycyjnego, to dokonując zaskarżonych czynności i spłacając za uzyskany ekwiwalent przede wszystkim obciążające zbywane rzeczy kredyty, musiał przewidywać pokrzywdzenie innych wierzycieli, choćby w granicach ewentualności. Sam dłużnik stwierdził, że cena uzyskana ze sprzedaży nieruchomości nie wystarczyła mu na zapłacenie podatku VAT, a nawet na pełne pokrycie zobowiązań kredytowych, co było wynikiem wzrostu kursu euro w marcu 2009 r., kiedy rozliczał się z bankiem, w porównaniu do kursu obowiązującego w grudniu 2008 r.. Z porównania średnich kursów euro NBP w grudniu 2008 r. i na przestrzeni trzech pierwszych miesięcy 2009 r. wynika, że średni kurs euro systematycznie wzrastał (do 4,2256 zł w połowie stycznia, 4,7687 zł w połowie lutego, 4,4940 zł w połowie marca), ale wartość powyżej 4 zł (4,1724 zł) osiągnął już na koniec grudnia 2008 r.. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, dłużnik już na początku 2009 r. musiał zdawać sobie sprawę z tego, że spłacając w całości zobowiązania kredytowe nie będzie w stanie wywiązać się ze zobowiązań wobec innych wierzycieli, czy choćby taką ewentualność przewidywać. To, że dłużnik starał się też spłacać inne swoje zobowiązania nie wyklucza przyjęcia, że dokonując zaskarżonych czynności działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zakwestionował prawdziwość twierdzeń strony pozwanej, że dokonane czynności prawne w postaci zbycia nieruchomości podyktowane były koniecznością uzyskania środków finansowych na prowadzenie i rozwój działalności gospodarczej dłużnika. Fakt wyzbywania się majątku nieruchomego i ruchomego, w tym wyposażenia biurowego oraz znaku towarowego słowno – graficznego DT i nazwy (...), a także spłacanie niewymagalnych zobowiązań kredytowych dotyczących zbywanych pozwanej rzeczy, świadczą o zamiarze dłużnika zaprzestania prowadzenia działalności, co zresztą faktycznie nastąpiło w ciągu kilku miesięcy 2009 r..

Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że strona pozwana nie zdołała obalić domniemania, o którym mowa w art. 527 § 4 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem domniemanie wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela rozciąga się także na podmioty pozostające z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych. Fakt, iż pozwana pozostawała z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych wynika zarówno z zeznań dłużnika jak i prezesa zarządu pozwanej spółki D. M.. Ponadto D. M. jest żoną dłużnika, a jego syn J. M. członkiem zarządu i udziałowcem pozwanej spółki, a drugim udziałowcem jest córka dłużnika A. M.. Wszyscy oni twierdzili, że ich relacje z dłużnikiem od wielu już lat są złe, a więzi rodzinne zanikły.

Wskazano, że stosunek bliskości może wynikać ze stosunków rodzinnych, ale w ramach szerszego pojmowania stosunku bliskości mieszczą się także relacje o charakterze majątkowym związane z prowadzeniem wspólnych interesów. Chodzi o wszystkie takie relacje, z którymi związana jest wiedza o sytuacji majątkowej innego podmiotu. Stosunek bliskości może zatem wynikać ze wspólności interesów osobistych lub majątkowych lub współpracy osoby fizycznej z inną osobą funkcjonującą w ramach zorganizowanej zbiorowości prawnej (wyrok SN z 9.03.2007r., VCSK 4733/06, OSNC 2008/2/27). W judykaturze podkreśla się, iż ustanowione w art. 527 § 3 k.c. domniemanie należy odnosić do takich stosunków faktycznych między tymi podmiotami, które umożliwiają osobie trzeciej uzyskanie wiedzy o majątku dłużnika i okolicznościach jego działania. Nawet zatem gdyby przyjąć, że już wiele lat przed dokonaniem zaskarżonych czynności nie istniały relacje rodzinne i więzi uczuciowe pomiędzy dłużnikiem a jego żoną i dziećmi, to zdaniem Sądu pierwszej instancji, z pewnością jako członkowie zarządu i udziałowcy pozwanej spółki pozostającej z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, mieli oni możliwość uzyskania wiedzy o majątku dłużnika i okolicznościach jego działania. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zawsze gdy dłużnik wyzbywa się nagle bardziej wartościowych przedmiotów majątkowych bądź całego majątku, osoby bliskie muszą mieć choćby wątpliwości, co do jego pobudek, a w większości wypadków wiedzą o sytuacji finansowej dłużnika. Stwierdzono, że wiedzę tę z pewnością posiadała żona dłużnika D. M., która niegdyś pomagała mu prowadzić działalność, a nadto poręczała za zaciągane przez niego milionowe zobowiązania. Pod koniec 2008 r. reprezentowała też dłużnika w postępowaniu dotyczącym rozłożenia należności podatkowej na raty. Sąd Okręgowy uznał, że w tej sytuacji nie da się obronić tezy, iż D. M. nie wiedziała o pokrzywdzeniu wierzycieli.

Natomiast w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, czynność prawna podlega zaskarżeniu jedynie w przypadku, gdy osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działa z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. Konstrukcja art. 530 k.c. wskazuje, że również w sytuacji, gdy osoba trzecia pozostaje z dłużnikiem w bliskim stosunku, istotny jest nie charakter stosunku, ale charakter nabycia, odpłatny lub nieodpłatny. Z tej też przyczyny, do takiej osoby nie mają zastosowania domniemanie prawne z art. 527 § 3 i 4 k.c.. Wykładnia art. 530 k.c. prowadzi do wniosku, iż niezbędne jest udowodnienie nie tylko faktu, że zawierając kwestionowaną czynność prawną dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli, ale niezbędne jest udowodnienie, że przez czynność miał zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a więc, że celem czynności było spowodowanie niewypłacalności i uniemożliwienie uzyskania zaspokojenia. Wskazanie na zamiar prowadzi do wniosku, że ustawodawca wymaga celowego dążenia do pokrzywdzenia wierzyciela, nie wystarcza tylko świadomość pokrzywdzenia. W konsekwencji przyszły wierzyciel może zatem uzyskać ochronę jedynie w razie takiego działania dłużnika, które jest rozmyślnym dążeniem do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie zostało przez powoda udowodnione, że zaskarżone umowy dłużnik i pozwana spółka zawarli po to, aby spowodować niemożność zaspokojenia się przyszłych wierzycieli dłużnika, w tym i powoda. Przeczy temu przede wszystkim okoliczność, że dłużnik starał się swe zobowiązania wobec różnych wierzycieli, w tym i powoda, regulować. Nadto wskazana przez dłużnika przyczyna niezapłacenia podatku VAT z tytułu sprzedaży nieruchomości w postaci wzrostu kursu euro, wydaje się być bardzo prawdopodobna. Dłużnik mógł mieć zatem, co najwyżej świadomość, że zaskarżone umowy zmniejszają możliwość zaspokojenia się jego przyszłych wierzycieli, ale taki przewidywany efekt czynności nie jest wystarczający dla skutecznego zaskarżenia czynności. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że niewykazanie przez powoda zamiaru dłużnika pokrzywdzenia go, jako przyszłego wierzyciela, czyni

bezzprzedmiotowe rozważania, co do istnienia świadomości takiego zamiaru po stronie pozwanej, która uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, aczkolwiek i na tę okoliczność brak dowodów.

Wobec wyżej przedstawionych ustaleń i rozważań Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił powództwo w oparciu o art. 527 k.c.. Stosowanie do wyniku postępowania o kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 u. k. s. c., znosząc między stronami koszty zastępstwa procesowego i obciążając pozwaną spółkę połową należnej opłaty od pozwu.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części, w jakiej jego żądanie zostało oddalone. W apelacji zarzucił:

1) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, to jest błąd w ustaleniu, iż dłużnik W. M. nie miał zamiaru pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli i brak jest dowodów odnośnie wiedzy przedstawicieli pozwanej spółki o działaniu przez dłużnika z pokrzywdzeniem przyszłych wierzycieli;

2) mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego, to jest art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poprzez niewywydzenie z ustalonych lub bezspornych w sprawie okoliczności, wniosków zgodnych z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki, a w konsekwencji poczynienie błędnej oceny, iż nie wykazano w sprawie zamiaru dłużnika pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli oraz wiedzy przedstawicieli strony pozwanej o działaniu przez dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli,

3) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 530 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli można przypisać jedynie wtedy, gdy dłużnik działa z zamiarem kierunkowym, a wyłącznym celem dokonanej czynności prawnej jest pokrzywdzenie wierzyciela, jak również poprzez uznanie, iż wiedza osoby trzeciej musi dotyczyć działania przez dłużnika z bezpośrednim zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli,

4) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 527 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie oraz art. 530 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, to jest poprzez uznanie, iż wierzytelności pieniężne z tytułu odsetek od należności istniejących w chwili dokonywania zaskarżonych czynności, mają charakter wierzytelności przyszłych.

W związku z postawionymi zarzutami powód wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wszystkich żądań pozwu z dnia 10 czerwca 2011 r. uzupełnionego pismem z dnia 27 lipca 2011 r. oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym kosztach zastępstwa procesowego strony powodowej według norm przepisanych,

2) zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz strony powodowej kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

Pozwana spółka zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych. Apelująca spółka sformułowała poniższe zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego, przez jego błędną wykładnię, a to przepisu art. 527 § 1 i 2 k.c. w zw. z przepisem art. 19 ust. 10 ustawy o podatku od towarów i usług poprzez błędne przyporządkowanie ustalonego w sprawie stanu faktycznego w procesie stosowania prawa do sformułowanej tezy w wyniku wykładni normy prawnej (wadliwa subsumcja) zmierzające wprost do błędnego wniosku, że obowiązek podatkowy dłużnika W. M. odnośnie czynności prawnej ubezskutecznionej w punkcie I wyroku Sądu pierwszej instancji powstał błędnie z dniem 26

stycznia 2009 r., a nie w terminie 28 stycznia 2009 r. prawidłowo ustalonym i przyjętym notabene przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku należycie wywiedzionym z zebranego w sprawie materiału dowodowego;

2) naruszenia przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 527 § 1 i 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez niewykazanie związku przyczynowego pomiędzy czynnością prawną pozwanej i dłużnika, niewypłacalnością dłużnika i w konsekwencji pokrzywdzeniem wierzyciela – powoda;

3) naruszenia przepisów prawa materialnego, a to przepisów art. 527 § 3 i 4 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że z okoliczności stanu faktycznego sprawy wynika możliwość zastosowania domniemań wynikających z ww. przepisów, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego w sprawie wynika, że dłużnik, jego żona i dzieci pozostawali w takich stosunkach rodzinnych i biznesowych, z których nie można było uzyskać wiedzy o majątku i planach dłużnika;

4) błędu w ustaleniu stanu faktycznego przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia mającego istotny wpływ na wynik sprawy, polegający na przyjęciu, że w dniu 26 stycznia 2009 r. istniała wierzytelność powoda objęta tytułem wykonawczym nr (...) w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób bezsporny wynika, że wierzytelność ta zaktualizowała się w styczniu 2010 r. w związku z dokonaniem przez dłużnika korekty deklaracji VAT za grudzień 2008 r.;

5) błędu w ustaleniach stanu faktycznego przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mającego istotny wpływ na wynik sprawy polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji istnienia niewypłacalności dłużnika względem wierzyciela, przy jednoczesnym pominięciu dowodów w postaci zestawienia obrotów i sald na koncie dłużnika za miesiące grudzień 2008 r., styczeń-marzec 2009 r., listy środków trwałych na dzień 31 stycznia 2009 r. i 31 marca 2009 r. – wskazujące na brak niewypłacalności dłużnika.

W nawiązaniu do przedstawionych zarzutów pozwana spółka wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa także, co do czynności prawnych wskazanych w tym wyroku;

2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji według norm prawem przepisanych;

3) zmianę zaskarżonego wyroku (w punkcie VII) poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego;

4) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści uzasadnienia apelacji;

5) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Ewentualnie strona pozwana wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

Strony wzajemnie wniosły o oddalenie apelacji wywiedzionych przez przeciwnika procesowego.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2014 r., sygn.akt IACa 951/13 Sąd Apelacyjny w Katowicach:

1) zmienił zaskarżony wyrok:

- w punkcie I. w ten sposób, że powództwo w tym zakresie oddalił,

- w punkcie II. o tyle, że wymienione w nim czynności prawne uznał za bezskuteczne w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z tytułu wykonawczego wystawionego przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) numer (...), a w pozostałej części powództwo oddała

- w punkcie III. o tyle, że wymienione w nim czynności prawne uznał za bezskuteczne w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z tytułu wykonawczego wystawionego przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) numer (...), a w pozostałej części powództwo oddała

- w punkcie IV. o tyle, że wymienione w nim czynności prawne uznał za bezskuteczne w celu zaspokojenia wierzytelności wynikających z tytułów wykonawczych wystawionych przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w (...) numer (...) i (...), a w pozostałej części powództwo oddała,

2) oddalił w pozostałej części apelację pozwanego i w całości apelację powoda;

3) koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniósł.

Powód wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając go w części punktu 1, w zakresie w jakim powództwo zostało oddalone i w części punktu 2, w zakresie w jakim oddalona została jego apelacja.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt V CSK 454/14, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy uznał za trafny zarzut wadliwego zastosowania i niezastosowania prawa materialnego, to jest, w odniesieniu do odsetek, naruszenia art. 530 i art. 527 k.c. oraz zarzut naruszenia art. 530 k.c. przez jego błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, którego udowodnienie, zgodnie z treścią tego przepisu, uzasadnia udzielenie ochrony wierzytelnościom przyszłym, to działanie umyślne, celowe, w formie zamiaru bezpośredniego.

Strony podtrzymały swe wcześniejsze stanowiska.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanej była niezasadna, natomiast apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Rozważania rozpocząć należy od apelacji pozwanej, jako dalej idącej, gdyż kwestionującej co do zasady istnienie podstaw do uwzględnienia skargi pauliańskiej w niniejszej sprawie.

Zarzut dotyczący popełnienia przez Sąd pierwszej instancji błędu w ustaleniach stanu faktycznego, polegającego na błędnym przyjęciu niewypłacalności dłużnika względem wierzyciela dotyczył de facto wniosku prawnego wyciągniętego przez Sąd z dokonanych w sprawie ustaleń. Słusznym jest zatem rozważenie go w kontekście innego zarzutu apelacji, dotyczącego naruszenia przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 527 § 1 i 2 k.c. poprzez niewykazanie związku przyczynowego między czynnością prawną pozwanej i dłużnika a niewypłacalnością dłużnika i w konsekwencji pokrzywdzeniem wierzyciela - powoda.

Skarga pauliańska jest środkiem ochrony wierzyciela w przypadku nielojalnego zachowania dłużnika. Zapewnia skuteczne zaspokojenie z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. W judykaturze wskazuje się, że niewypłacalność, o której mowa w art. 527 § 2 k.c. to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kpc nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej od niego przysługującej. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy wykazanie, że niemożliwe okazało się, wobec stanu majątku dłużnika,

zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela. Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (vide- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736).

Nie mogły zatem odnieść skutku wywody apelującej pozwanej, która powoływała się na dodatni wynik rachunku zysków i start oraz istnienie majątku dłużnika w czasie zawarcia przedmiotowych w sprawie czynności prawnych. Słusznie bowiem ocenił Sąd Okręgowy, że te okoliczności nie były wystarczające dla zanegowania wynikających z innych dowodów sprawy wniosków, iż umowy zawarte przez W. M. z pozwaną przyczyniły się w znaczącym stopniu do tego, iż wyegzekwowanie od dłużnika należności powoda okazało się niemożliwe. Podkreślić należy, że pokrzywdzenie wierzyciela ocenia się nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili wystąpienia wierzyciela ze skargą pauliańską, a czynność prawna może być zaskarżona także wówczas, gdy nie jest jedyną, ale jedną z przyczyn niewypłacalności dłużnika (wyrok SN z dnia 2 października 2007 r., II CSK 323/07, LEX nr 319245; wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09, LEX nr 602265). Na podzielenie zasługuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 kwietnia 2013 r., I ACA 1250/12, iż „Niewypłacalność, o jakiej mowa w art. 527 § 2 k.c. nie jest synonimem braku jakiegokolwiek majątku po stronie dłużnika. Wystarczy bowiem, aby czynność prawna zakłóciła zdolności płatnicze dłużnika i uprzywilejowywała jednego z jego wierzycieli” (LEX nr 1312107).

W kontekście powyższego wskazać należy, iż środki pieniężne uzyskane przez dłużnika z tytułu przedmiotowych czynności prawnych przeznaczył on - i taki był od początku jego zamiar - na spłatę arbitralnie wybranych przez niego, niewymagalnych jeszcze długów wobec innych wierzycieli, z pokrzywdzeniem powoda. Wyzbył się w ten sposób znacznej części swego majątku, z której powód mógłby się zaspokoić, nie zatrzymując w swym majątku ekwiwalentnych środków finansowych, do których ewentualnie mogłaby być kierowana przez powoda egzekucja. Dlatego też postępowanie egzekucyjne wszczęte przez powoda już w maju 2009 r. okazało się bezskuteczne. W postanowieniu o umorzeniu postępowania z dnia 14 grudnia 2009 r., sygn.akt (...) komornik przy Sądzie Rejonowym K. podał, że przeciwko W. M. prowadzone były wówczas równoległe cztery inne postępowania egzekucyjne. Rachunki bankowe dłużnika były zajęte, nie był on właścicielem żadnych nieruchomości, nie był też właścicielem ruchomości, które wykorzystywał przy prowadzeniu działalności gospodarczej (postanowienie z 14 grudnia 2009 r. w sprawie Km 3046/09-k.65 akt). We wcześniejszym, bo sporządzonym dnia 2 listopada 2009 r. protokole o stanie majątkowym zobowiązanego sporządzonym przez poborcę podatkowego J. W. odnotowano te same informacje, a także to, iż zgłoszono wniosek o upadłość W. M., a wszystkie środki trwałe jego firmy zostały zajęte latem 2009 r. w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku innego wierzyciela (protokół -k.66 akt.). A zatem, niezależnie od tego, jakie były wyniki księgowo obrotów dłużnika oraz posiadane przez niego na przełomie roku 2008 i roku 2009 środki trwałe, nie budzi wątpliwości, że pomniejszenie jego majątku w wyniku przedmiotowych w sprawie zawartych z pozwaną umów sprzedaży spowodowało niemożność zaspokojenia przez niego części wierzycieli, w tym - powoda. Uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu, jak miało to miejsce w niniejszym, przypadku (vide- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., IV CSK 452/12, LEX nr 1314438). Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, W. M. już w 2007 r. miał problemy z wywiązywaniem się ze swych zobowiązań podatkowych, a w roku 2008 również z terminowym spłacaniem kredytu inwestycyjnego, co wynika z decyzji podatkowych i z zeznań świadka W. M.. Jak zeznał dłużnik, w dacie orzekania oprócz zadłużenia w stosunku do Urzędu Skarbowego, miał jeszcze około 6.000.000 zł innych długów (k.788verte-792 akt).Prawidłowa była ocena Sądu pierwszej instancji, iż skoro powód wykazał, że w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską i w toku trwania procesu dłużnik był niewypłacalny, gdyż nie posiadał już żadnego majątku podlegającego egzekucji, to nie miał znaczenia wcześniejszy dodatni bilans jego działalności gospodarczej, czy istnienie majątku dłużnika, z którego nie można ściągnąć należności, albowiem znaczenie miałyby tylko realna możliwość zaspokojenia się wierzyciela, a takowej nie było.

Zachodziły więc słuszne podstawy by uznać, że działanie dłużnika nastawione było na pomniejszenie jego majątku w celu uczynienia niemożliwym zaspokojenie części wierzycieli (w tym powoda), albo ograniczenie takiej możliwości. Wprawdzie każda z objętych żądaniem pozwu czynności prawnych dotyczyła tylko części majątku dłużnika, jednakże stan faktyczny sprawy postrzegać należy kompleksowo: na skutek ciągu skondensowanych, przeprowadzonych w czasie trzech miesięcy kilkudziesięciu czynności prawnych W. M. wyprzedał znaczną część swego mienia, systematycznie wyzbywając się składników majątku, które mogłyby być objęte egzekucją. W efekcie, egzekucja wszczęta przeciwko niemu przez powoda w maju 2009 r. okazała się bezskuteczna. Sekwencja zdarzeń wskazuje na świadomość i celowość takiego działania. Twierdzenia pozwanej, jakoby W. M. zmierzał w ten sposób do sanacji i kontynuowania działalności gospodarczej nie mogły się ostać. Już w marcu 2009 roku sprzedał on znak towarowy słowno-graficzny i nazwę, która z pewnością była znana i rozpoznawalna na rynku usług transportowych oraz spedycyjnych. Zbyte pozwanej tak licznie ruchomości służyły w sposób bezpośredni prowadzeniu działalności transportowej, którą zajmował się dłużnik.

Nie zostało wykazane twierdzenie pozwanej, jakoby przedmioty sprzedaży umów zawartych przez pozwaną z dłużnikiem były „obciążone ponad ich wartość”. Poza hipotekami obciążającymi nieruchomości ustanowione były także inne zabezpieczenia kredytu bankowego, który W. M. niezwłocznie spłacił z pieniędzy stanowiących cenę zakupu. Cena sprzedaży uwzględniała obciążenie hipoteczne, a równocześnie, jak zeznał dłużnik, „wiadomo było, że to on spłaci hipoteki” (k.791 akt).

Nie zasługiwał na podzielenie także zarzut apelacji dotyczący naruszenia art.527 § 3 i 4 kc. Sąd Okręgowy prawidłowo i zasadnie uznał, że wynikające z tych przepisów domniemania co do wiedzy pozwanej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli znajdowały zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i nie zostały przez pozwaną obalone. Uczestnikami pozwanej spółki są dzieci dłużnika, a Prezesem Zarządu - jego żona. Stosunek bliskości, o którym mowa w art. 527 § 3 k.c., może wynikać ze wspólności interesów osobistych, majątkowych lub współpracy osoby fizycznej z inną osobą funkcjonującą w ramach zorganizowanej zbiorowości prawnej, np. spółki prawa handlowego (vide- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r.,IV CSK 452/12, LEX nr 1314438).

Powoływanie się pozwanej na złe stosunki w rodzinie M. nie stanowiło wystarczającej okoliczności dla uznania, że stanowi to dowód na to, iż mimo bliskiej relacji z dłużnikiem nie wiedziała ona o zamiarze dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy dołożeniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Wymowa materiału dowodowego sprawy jest wręcz przeciwna.

Prezes Zarządu pozwanej D. M., która jako pełnomocnik męża uzyskała dla niego w postępowaniu administracyjnym rozłożenie na raty należności podatkowych za rok 2007 i zaliczek na podatek dochodowy za rok 2008, jako zarządzająca pozwaną spółką prawa handlowego jest zorientowana w regulacjach podatkowych dotyczących podmiotów gospodarczych. Stan zadłużenia męża wobec powoda był jej znany. Zbywane na rzecz pozwanej nieruchomości stanowiły jej współwłasność, wiedziała o obciążeniach hipotecznych, które zresztą dla każdego przedstawiciela pozwanej były proste do ustalenia z uwagą na treść ksiąg wieczystych. Równocześnie, ustalonym zostało przez strony przedmiotowych umów zbycia nieruchomości, że zbywca spłaci hipoteki z ceny sprzedaży. Po stronie pozwanej była zatem pełna świadomość, że majątek dłużnika nie zostanie zasilony aktywami pieniężnymi podlegającymi ewentualnej egzekucji, za to spółka jego rodziny powiększy swój majątek o wolne od obciążeń przedmioty majątkowe o znacznej wartości. Całkowicie niewiarygodne było zeznanie D. M., iż „nie wiedziała, dlaczego mąż wyzbywał się majątku”. Jeśli znany jej przedsiębiorca w ciągu kilkunastu tygodni sprzedaje znaczną część swego mienia, w kontekście tego, co było jej wiadome o zaległościach podatkowych męża i o wysokości podatku, jaki będzie musiał zapłacić z tytułu umów zawartych 16 grudnia 2008 r., D. M. jako osoba od lat zajmująca się działalnością gospodarczą, miała podstawy do przyjęcia, że jest to działanie w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Jak zeznała, w 2003 r. uzyskała „certyfikat kompetencji zawodowych” do prowadzenia spółki. Wyrażała zgodę na kredyty zaciągnięte przez męża na zakup i leasing środków transportu, a także kredyt zabezpieczony hipotekami na przedmiotowych nieruchomościach. Wiedziała, że są to „wysokie kwoty” (zeznanie D. M. -k. 823-825 akt). Znaczącym jest, że kilkadziesiąt umów sprzedaży zawartych zostało z jednym podmiotem, z którym dłużnika łączyły więzi rodzinne i

współpraca gospodarcza. Jak zeznał W. M., nie szukał innych nabywców, nie dawał w tym celu ogłoszeń. Znamionym jest, że D. i W. M. znieśli wspólność majątkową małżeńską w lutym 2009 r., w okresie dokonywania przedmiotowych czynności prawnych; nie uczynili tego wcześniej, mimo złych relacji małżeńskich. Na koniec, podnieść należy, że testamentem z 19 września 2000 r. dłużnik uczynił swymi spadkobiercami obok matki Z. M., także żonę D. M. i syna J. M. (testament-k.657 akt), co przeczy twierdzeniom o całkowitym zaniku więzi rodzinnych, wskazuje też na osobiste zainteresowanie przyszłych spadkobierców sytuacją majątkową W. M..

Gdy chodzi o pozostałe zarzuty pozwanej, ujęte w punktach II.1 i 4. apelacji, dotyczące kwestii w jakich datach powstały wskazane tam należności podatkowe, stały się one bezprzedmiotowe wobec faktu, iż - jak zostanie omówione poniżej - Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż powodowi przysługuje w niniejszej sprawie ochrona obejmująca zarówno wierzytelności już istniejące w chwili podejmowania danych czynności prawnych wskazanych w pozwie, jak i wierzytelności przyszłe.

Tak więc, przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że spełnione zostały przesłanki do udzielenia ochrony wierzytelnościom powoda na mocy skargi pauliańskiej na mocy i w zakresie wynikającym z art. 527 § 1 kc było prawidłowe, a zarzuty apelacji pozwanej nie zdołały tej oceny prawnej podważyć, wobec czego apelacja ta nie mogła odnieść skutku.

Natomiast apelacja powoda była zasadna, wobec czego została przez Sąd Apelacyjny uwzględniona.

Skarżący kwestionował częściowe oddalenie powództwa oparte na przyjęciu, że nie zostały wykazane przesłanki z art. 530 kc co wierzytelności jeszcze niewymagalnych w chwili zawierania danej czynności prawnej pomiędzy pozwaną a dłużnikiem, a także - co do błędnego jego zdaniem zakwalifikowania przez Sąd Okręgowy wierzytelności z tytułu odsetek od należności podatkowych za miesiące od kwietnia do września 2008 r. jako wierzytelności przyszłych w rozumieniu powołanego przepisu.

Zarzut dotyczący tej ostatniej kwestii był trafny. Potwierdził to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 maja 2015 r., sygn.akt VCSK 454/14, stwierdzając jednoznacznie, z powołaniem się na wcześniejszy pogląd judykatury, że odsetki od należności podatkowych są należnością uboczną, a nie wierzytelnością przyszłą. Wobec tego oddalenie powództwa w części odnoszącej się do wierzytelności, których dotyczą skarbowe tytuły wykonawcze (...) i (...) na tej podstawie, iż nie można w oparciu o nie stwierdzić, za jaki okres odsetki zostały naliczone, a w związku z tym - czy wierzytelności te istniały, czy też nie istniały w dacie dokonywania zaskarżonych czynności prawnych, było nieprawidłowe. W tym zakresie bowiem nie znajdował zastosowania art. 530 kc, a ewentualna ochrona wierzytelności ujętych w skarbowych tytułach wykonawczych (...) i (...) podlegała ocenie w kontekście przesłanek z art. 527 kc.

Przesądzenie, czy powód miał rację zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 530 kc wymagało rozważenia, jak należy rozumieć wynikającą z tego przepisu powinność wykazania przez wnoszącego skargę pauliańską, iż dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a osoba trzecia (w niniejszym przypadku - pozwana) o zamiarze dłużnika wiedziała. Judykatura i doktryna akcentują wynikające z uregulowań art. 527 i 530 kc istotne różnice pomiędzy sytuacją, gdy uznania za bezskuteczną dochodzi wierzytel, którego wierzytelność już istniała w chwili dokonywania tej czynności, a przypadkiem, gdy czyni to wierzyciel, którego wierzytelność dopiero powstanie w przyszłości. W pierwszym przypadku wystarczy, że dłużnik działał tylko ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, w drugim natomiast przepis art. 530 kc wymaga, aby dłużnik dokonując czynności działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela. Podkreśla się równocześnie, że uregulowanie powołanego przepisu jest potwierdzeniem szerokiej ochrony wierzyciela. W wyroku z dnia z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 434/07 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że zamiar pokrzywdzenia, wymagany przez art. 530 kc, nie powinien podlegać zawężającej wykładni, gdyż z konieczności rzeczy czyniłoby to ochronę przyszłych wierzycieli iluzoryczną. Świadomość możliwego pokrzywdzenia jest również wystarczająca do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia, albowiem działanie ludzkie obejmuje w zasadzie nie tylko następstwa zamierzone, ale i te, których jakkolwiek nie chce się wywołać, przewiduje się jako możliwe, a zarazem objęte i wolą. Oznacza to, że zamiar pokrzywdzenia przyjąć należy także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą (LEX nr 393901). W wyroku z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 592/08 Sąd Najwyższy wskazał, że działa

w zamiarze pokrzywdzenia ten, kto posiadając zobowiązania dokonuje darowizny jedyne go składnika majątkowego wiedząc, że będzie zaciągał dalsze zobowiązania, których nie jest w stanie spełnić, a następnie doprowadza do podwojenia wysokości zobowiązań, z czym łączy się pokrzywdzenie wierzyciela, co było objęte jego świadomym działaniem (LEX nr 494007).

W powyższym kontekście wskazać należy, że z uwagi na charakter przedmiotowych wierzytelności przyszłych, których ochronie służyć ma skarga pauliańska w niniejszej sprawie, nie może być wątpliwości, iż dłużnik - W. M. nie tylko dopuszczał możliwość, iż takie zadłużenie po jego stronie powstanie lecz wręcz miał tego pewność. Jako prowadzący od lat działalność gospodarczą wiedział, że aktywność taka generuje obowiązek podatkowy, a zatem będzie on stale sukcesywnie powstawać i narastać w przyszłości, w toku dalszych poczynań dłużnika jako przedsiębiorcy. Tym bardziej miał W. M. pełną świadomość, że narastać będą należności odsetkowe od nie zapłaconych przez niego w terminie świadczeń podatkowych. O tym, że zachodzą słuszne podstawy by uznać, że jego działanie nastawione było na pomniejszenie jego majątku w celu uczynienia niemożliwym zaspokojenie przyszłego wierzyciela albo ograniczenie takiej możliwości, była już mowa wyżej; odnosi się to również do pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych.

Szczególne sytuacja zachodziła w odniesieniu do umów zawartych w dniu 16 grudnia 2008 r., które to czynności prawne były zdarzeniem powodującym powstanie obowiązku zapłaty podatku VAT, objętego skarbowym tytułem wykonawczym nr (...). Nie ulega wątpliwości, że w tym zakresie powództwo podlegało zatem ocenie w oparciu o regulację art.530 kc . Zgodzić się należy ze skarżącym powodem, który powołał się na treść aktów notarialnych, iż zarówno dłużnik, jak i pozwana zawierając przedmiotowe umowy mieli pełną świadomość, że wygenerują one po stronie W. M. bardzo wysoki dług podatkowy (2.236.953 zł). Będąc stroną umów D. M. z racji pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki prawa handlowego jest tym bardziej zorientowana w regulacjach podatkowych dotyczących podmiotów gospodarczych. Zachodzą zatem pełne podstawy, by przypisać pozwanej - na chwilę zawarcia przedmiotowych czynności prawnych - wiedzę o tym, iż w przyszłości ujawnią po stronie dłużnika długi podatkowe związane z tymi właśnie czynnościami. Co do jej świadomości, iż zawierane umowy powodują pokrzywdzenie wierzyciela (w tym przypadku - przyszłego wierzyciela), adekwatne są rozważania przedstawione wyżej, odnoszące się do istnienia przesłanek z art.527 § 2 kc, wobec czego zbędne jest ich powtarzanie. Trudno w tym kontekście przyjąć, że mając pełną świadomość tak co do powstania przyszłych wierzytelności, jak i co do pokrzywdzenia wierzyciela w wyniku zawieranych czynności, pozwana nie obejmowała owego pokrzywdzenia swoim zamiarem. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym po raz kolejny niniejszą sprawę podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powołanym wyżej wyroku z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 434/07, iż przy ocenie istnienia przesłanek z art.530 kc świadomość możliwego pokrzywdzenia jest wystarczająca do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia. W uzasadnieniu tego orzeczenia zaakcentowano, że w stanie faktycznym tamtej sprawy nie sposób było wskazać racjonalne przyczyny dokonanych przesunięć między masami majątkowymi inne niż mające służyć uchyleniu się dłużnika od odpowiedzialności za istniejące i powstałe w przeszłości zobowiązania.

Taka sama sytuacja zachodzi w sprawie niniejszej. Dłużnik wyprzedawał majątek służący mu do prowadzenia działalności gospodarczej, łącznie z logo firmy; o tym, że niweczy to tłumaczenia, jakoby celem jego działania było ratowanie działalności biznesowej, była mowa wyżej. Z zeznań W. M. jako świadka nie wynika, aby intensywne zbywanie majątku na rzecz pozwanej mało jakkolwiek inny cel niż zakończenie działalności gospodarczej dłużnika poprzez wyzbycie się środków majątkowych, wybiórcze, krzywdzące dla innych wierzycieli uregulowanie niektórych długów ze środków pozyskiwanych w wyniku fraudacyjnych czynności i w efekcie - uniemożliwienie niespłaconym wierzycielom uzyskania zaspokojenia ich bieżących oraz przyszłych należności. Inne niż pokrzywdzenie wierzycieli uzasadnienie przedmiotowych czynności nie zostało udowodnione.

Powyższe prowadziło do wniosku, że zachodziły podstawy do uwzględnienia żądania pozwu także w odniesieniu do ochrony wierzytelności przyszłych, gdyż przesłanki z art. 530 kc zostały w sprawie niniejszej spełnione. Tym samym, dokonane przez Sąd Okręgowy częściowe oddalenie powództwa, które zaskarżone zostało apelacją powoda, było niezasadne.

Z przedstawionych względów, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I. sentencji, na mocy powołanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz art. 386 § 1 kpc, poprzez uwzględnianie powództwa w całości. Oddalenie apelacji pozwanej w punkcie II. sentencji nastąpiło na mocy art. 385 kpc. Rozstrzygnięcia z punktów III. i IV. sentencji miały za podstawę art. 113 ust.1 uksc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie V. sentencji na zasadzie art. 98 kpc w zw. z art. 391§1 kpc oraz § 6 pkt.7 w zw. z § 13 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.Dz.U. z 2013 r., poz.461) w zw. z art. 99 kpc.

SSO Ewa Solecka SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdorska-Pilis

Z

- 1) proszę odnotować wpływ uzasadnienia w repertorium ,
- 2) proszę doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem:
 - pełnom. pozwanej adw. P. F.
 - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w W.
- 3) odłożyć do spraw oczekujących na upływ terminu do wniesienia skargi kasacyjnej

11.1.2016

SSO Ewa Solecka